

Z woli dusz – Adrianna Biedrzyńska

Na górze dach, na dole ja,
Na ścianie cień, ten cień, to ja
Za oknem świat, świat pogięty tak, jak złom
I czwarty wymiar, i nasz wirtualny dom

Na górze dach, na dole ja,
Mój Anioł Stróż i DNA
Tajemny kod, te geny, sploty, układ gwiazd
I iskra w nas, co - wierzę - płonie, płonie, płonie

Gdzie ty - tam ja,
Mimo burz, z woli dusz, ja cię kocham, no i już
Gdzie ty - tam ja,
Na biegunie, na K-2
Gdzie ty - tam ja,
Mimo burz, z woli dusz, ja cię kocham, no i już
Gdzie ty - tam ja,
Będę bliżej, niż się da

,
Najbliżej, jak się da
OK - na górze dach

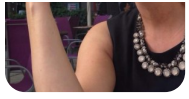
Na górze dach, to świata dach - i ty
Nie każdy chce tam dojść, gdzie my,
Lecz mimo gór, nareszcie runął przeszkód mur
I kwitnie to, co końca nie ma, nie ma, nie ma
Gdzie ty - tam ja,
Mimo burz, z woli dusz, ja cię kocham, no i już
Gdzie ty - tam ja,
Na biegunie, na K-2
Gdzie ty - tam ja,
Mimo burz, z woli dusz, ja cię kocham, no i już
Gdzie ty - tam ja,
Będę bliżej, niż się da
Gdzie ty - tam ja,

Mimo burz, z woli dusz, ja cię kocham, no i już
Gdzie ty - tam ja,
Na biegunie, na K-2
Gdzie ty - tam ja,
Mimo burz, z woli dusz, ja cię kocham, no i już
Gdzie ty - tam ja,
Będę kochać cię co dnia

Czy całe życie miłość trwa,
Gdy kradnie wolność nam co dnia,
Czy o nią walczyć mam, jak ty,
Czy kochać mam przez ciche łzy?

A kocham, kocham, kocham, kocham wreszcie,
Kocham, kocham, kocham, kocham tak,
Kocham, kocham, kocham wreszcie
Tak, jak nikt nigdy tak
Kocham, kocham, kocham, żeby budzić się i żyć,
By wykrzyknąć choćby wam,
Że to miłość, miłość, miłość!
Gdzie ty - tam ja,
Mimo burz, z woli dusz, ja cię kocham, no i już
Gdzie ty - tam ja,
Na biegunie, na K-2
Gdzie ty - tam ja,
Mimo burz, z woli dusz, ja cię kocham, no i już
Gdzie ty - tam ja,
Będę bliżej, niż się da
Gdzie ty - tam ja,
Mimo burz, z woli dusz, ja cię kocham, no i już
Gdzie ty - tam ja,
Na biegunie, na K-2
Gdzie ty - tam ja,
Mimo burz, z woli dusz, ja cię kocham, no i już
Gdzie ty - tam ja,
Będę kochać cię co dnia





Muzyka: brak danych